

Bydgoszcz, 22 września 2025 r.

Informacja prasowa

Zdrowotne i chorobowe – podobne nazwy, zupełnie inne korzyści

Ubezpieczenie zdrowotne umożliwia leczenie, a chorobowe zapewnia pieniądze, gdy nie możemy pracować. Choć oba pojęcia często są ze sobą mylone, ich znaczenie – zwłaszcza w kontekście świadczeń wynikających z ich opłacania – jest zupełnie inne. Brak znajomości różnic może prowadzić do kłopotów, np. w przypadku konieczności dłuższego zwolnienia lekarskiego, opieki nad dzieckiem czy rehabilitacji.

Ubezpieczenie zdrowotne daje prawo do korzystania z publicznej opieki medycznej – lekarzy, badań, leczenia szpitalnego i rehabilitacji. Składki trafiają do ZUS, a następnie przekazywane są do Narodowego Funduszu Zdrowia, który finansuje świadczenia medyczne. Ubezpieczenie jest obowiązkowe dla wszystkich osób zatrudnionych, prowadzących działalność, a także emerytów, rencistów i bezrobotnych. Jeśli ktoś nie pracuje i nie ma innego tytułu do ubezpieczenia, może zostać zgłoszony jako członek rodziny – np. przez współmałżonka, rodzica lub dziecko albo przystąpić do niego dobrowolnie – wyjaśnia Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Co ważne – zgłoszenie członka rodziny nie podwyższa składki. Bez względu na to, czy zgłoszona zostanie jedna osoba, czy kilka osób, składka zdrowotna wynosi 9% podstawy wymiaru.

Ubezpieczenie chorobowe daje zupełnie inne uprawnienia niż zdrowotne. Nie pokrywa kosztów leczenia, ale zapewnia prawo do świadczeń pieniężnych – m.in. zasiłku chorobowego, opiekuńczego, macierzyńskiego czy świadczenia rehabilitacyjnego. To właśnie one pozwalają zachować źródło utrzymania, gdy z powodu choroby własnej lub konieczności opieki nad chorym członkiem rodziny nie można wykonywać pracy.

Ubezpieczenie chorobowe jest obowiązkowe dla pracowników zatrudnionych na etacie, natomiast dla osób pracujących na umowie zlecenia oraz dla przedsiębiorców ma charakter dobrowolny. Świadczenia wypłaca ZUS, ale tylko wtedy, gdy ubezpieczony faktycznie do niego przystąpił i spełnił określone warunki – np. przepracował wymagany okres wyczekiwania. Choć składka wynosi jedynie 2,45% podstawy wymiaru, nie każdy przedsiębiorca czy zleceniobiorca decyduje się na przystąpienie do ubezpieczenia chorobowego, traktując je jako zbędny koszt – aż do momentu, gdy choroba lub konieczność opieki nad bliskim pokazują, jak bardzo jest ono potrzebne.

Krystyna Michałek
regionalna rzeczniczka prasowa ZUS
w województwie kujawsko-pomorskim